

Dzień dobry, dzisiaj proponuję:

1. „Jaki to zawód?” proponuję pobawić się w zabawę dydaktyczną jaki to zawód, mówimy dziecku na ucho dany zawód, a ono pokazuje go następnie odgadujemy kto to jest, można pobawić się wspólnie z rodziną w tą zabawę.
2. Można porozmawiać z dzieckiem na temat procesu powstawania książki, co dziecko o tym sądzi i następnie przeczytać fragment książki Zofi Staneckiej „W bibliotece”.
„W bibliotece”
-Cieszę się, że przyszlście do naszej biblioteki. Mam nadzieję, że będziecie dobrze się bawić.
-Bibliotekarka uśmiechnęła się miło. – Już za chwilę przyjdzie autorka, ale najpierw chciałam was o coś zapytać. Kto z Was wie gdzie pracuje pisarz?
-W bibliotece zawołała Basia.
-W pisarni! – przekrzykali ją Olaf z Karolem.
-Oj tak, przydałoby się, żeby istniały takie miejsca jak pisarnie – powiedział ktoś rozbawionym głosem. Basia odwróciła głowę. W progu Sali stała pani z plakatu. Na głowie miała masę loczków i ugiął się pod ciężarem wielkiej wypchanej czymś torby.
-Mam na imię Róża – powiedziała, gdy dotaszczyła torbę pod tablicę. Zajmuję się pisaniem oraz ilustrowaniem książek. Ilustruję w domu, a piszę wszędzie tam, gdzie mogę usiąść z laptopem i pomyśleć. Bo w pracy myślenie jest bardzo ważne. Myślenie i co jeszcze. Coś co sprawia, że można tworzyć nowe opowieści, rysować i marzyć. To coś nazywa się...
- Czekolada – zawołała Basia. Mama nigdy nie siada do pracy bez czekolady. Autorka roześmiała się. –Czekolada rzeczywiście bywa pomocna w myśleniu, ale chodziło mi o coś innego. O super moc z której korzysta karzy pisarz lub ilustrator, gdy tworzy książki. Moc na literę „w”. –Wrotki! Ucieszył się Karolo.
- Wyobraźnia odpowiedziała autorka....
3. Proponuję poczytać ulubioną książeczkę dziecku, a następnie zadać kilka pytań do niej.
4. Można narysować ulubioną postać z mojej ulubionej bajki lub baśni przeczytanej przez rodzica.

Dziękuję i życzę miłej zabawy!



